



KŁOPOTY Z NIEDŹ WIEDZIEM

Rosja w niemieckim,
austriackim i szwajcarskim
dyskursie medialnym
od XIX do XXI wieku

Magdalena
Żakowska



KŁOPOTY

Z NIEDŹWIEDZIEM



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

KŁOPOTY Z NIEDŹWIEDZIEM

Rosja w niemieckim,
austriackim i szwajcarskim
dyskursie medialnym
od XIX do XXI wieku

Magdalena Żakowska

 WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2020

Magdalena Żakowska – Uniwersytet Łódzki
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych
Katedra Teorii i Historii Stosunków Międzynarodowych, 90-131 Łódź, ul. Narutowicza nr 59a

RECENZENT

Oleg Riabov

REDAKTOR INICJUJĄCY

Witold Szczęsny

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Tomasz Baudysz

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

PROJEKT OKŁADKI

Sebastian Buzar

Zdjęcie wykorzystane na okładce: Adobe Stock/Claudio Divizia, nskyr2
Alexandr Blinov, Javier Brosch, Alexandra Giese, Lubos Chlubny

© Copyright by Magdalena Żakowska, Łódź 2020
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.08957.18.0.M

Ark. wyd. 22,0; ark. druk. 21,75

ISBN 978-83-8142-640-4
e-ISBN 978-83-8142-641-1

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

Spis treści

Wstęp

ROSJA – TEMAT NA PIERWSZĄ STRONĘ? JAK BADAĆ NIEMIECKO-JĘZYCZNE DYSKURSY MEDIALNE	7
--	---

Rozdział I

ROSJA W DZIEWIĘTNASTOWIECZNYM DYSKURSIE SATYRYCZNYM	35
1.1. Niedźwiedź i zegarmistrz. Rosja w niemieckiej i szwajcarskiej prasie satyrycznej w latach 1848–1914	36
1.2. Rosja w mitach narodowych Bułgarów i Serbów oraz w niemiecko-języcznej karykaturze dotyczącej Bałkanów doby <i>belle époque</i>	80
1.3. Ku chwale imperium. Austria i Rosja AD 1873 w oczach komentatorów Wystawy Światowej w Wiedniu	113

Rozdział II

WOJNA I FASCYNACJA ROSJĄ W WIEKU XX	127
2.1. Obraz Rosji w propagandzie państw centralnych doby Wielkiej Wojny	128
2.2. „Sowiecki raj”. Wizerunek Kraju Rad w prasie satyrycznej Republiki Weimarskiej	148
2.3. Rosjanie i Związek Radziecki w propagandzie nazistów	158
2.4. ZSRR w niemieckiej karykaturze doby zimnej wojny	179
2.5. Polski Żyd z rosyjską duszą. Odbiór powieści rosyjskich Szaloma Asza w Austrii do 1938 r.	196

Rozdział III

PRZEWYCIĘŻYĆ PRZESZŁOŚĆ. OBRAZ ROSJI W CIENIU WSPÓŁCZESNYCH DEBAT HISTORYCZNYCH	235
--	-----

3.1. Motyw krzywdy i winy w niemieckiej i austriackiej polityce pamięci o drugiej wojnie światowej	236
---	-----

3.2. Kto się boi Władimira Putina? Rosjan, Niemców i Austriaków rozważania o geopolityce	265
---	-----

Zakończenie

NIEŚMIERTELNE KŁOPOTY Z NIEDŹWIEDZIEM	305
---------------------------------------	-----

Bibliografia	319
--------------	-----

Wykaz tabel, ilustracji i wykresów	347
------------------------------------	-----

WSTĘP

**ROSJA – TEMAT NA PIERWSZĄ STRONĘ?
JAK BADAĆ NIEMIECKOJĘZyczne
DYSKURSY MEDIALNE**

Przyszłość Europy w największym stopniu kształtują jej dwa najsilniejsze – nie tylko etnicznie – narody: niemiecki i rosyjski. „Najważniejsze zjawiska teoretyczne, najważniejsze myśli dwudziestowiecznej świadomości – zauważa Andrzej Leder – przez długi czas formułowane były w języku niemieckim”¹. Po drugiej wojnie światowej tożsamość Niemców została „wynaleziona na nowo”: radykalnie odcięto się od wzorca nacjonalistycznej wspólnoty i nakierowano na ideę narodu nie tylko ściśle związanego z projektem nowej Europy, lecz wręcz będącego motorem integracji europejskiej².

Co więcej, jak podkreśla historyk Lev Kopelev, żadne państwo Zachodu nie może się równać z Niemcami jeśli chodzi o tradycję związków intelektualnych z krajami Europy Wschodniej, takimi jak Rosja³. Obraz „duszy rosyjskiej” miał długo funkcjonować wśród Niemców jako ich odwrócone odbicie, sposób na kompensowanie przez nich kompleksu niższości wobec wielkich mocarstw oraz wyraz ich narodowej *hybris*⁴. Obecna tożsamość Niemców oparta jest na odmiennym systemie wartości, odcinającym się od dziedzictwa nacjonalizmu, jednak moim zdaniem wciąż aktualny pozostaje całokształt złożonych zagadnień związanych z relacjami i wzajemnym postrzeganiem krajów Europy Zachodniej i Wschodniej, w tym wypadku zaś – niemieckiego i rosyjskiego obszaru kulturowego.

Problematyka ta jest istotna również z perspektywy Polski i jej sąsiadów jako państw położonych pomiędzy niemiecką i rosyjską strefą wpływów społecznych, politycznych i gospodarczych. Badania przeprowadzone w 2009 r. przez Marinę Hřebíčkovą i Sylvie Graf wykazały, że w formułowaniu narodowych stereotypów mieszkańcy naszej części kontynentu wykazują skłonność do podkreślania wyjątkowości własnych etni poprzez nadmierne uwypuklanie różnic oddzielających ich od przedstawicieli innych nacji⁵, a ich narodowe

¹ Andrzej Leder, *Rysa na tafli. Teoria w polu psychoanalitycznym*, Warszawa 2016, s. 24.

² Daniela Chalaniova, *Turn the Other Greek. How the Eurozone Crisis Changes the Image of Greeks and What Visual Representations of Greeks Tell Us about European Identity*, „Perspectives” 2013, t. 21, nr 1, s. 27.

³ Peter Brandt, *German Perceptions of Russia and the Russians in Modern History*, „Debatte: Journal of Contemporary Central and Eastern Europe” 2003, nr 11, s. 41.

⁴ *Ibidem*, s. 58.

⁵ Martina Hřebíčková, Sylvie Graf, *National Stereotypes in Central Europe: Outgroups Are Not Better than Ingroup in Considering Personality Traits of Real People*, „European Journal of Personality” 2014, nr 28, s. 71.

heterostereotypy nie tylko nie odzwierciedlają cech osobowości prawdziwych mieszkańców Europy Środkowej, lecz wręcz stanowią ich przeciwieństwo⁶. Z drugiej strony, wielkość oraz duże znaczenie polityczne i gospodarcze danego kraju powodują, że jego sąsiedzi poważniej traktują autocharakterystyki jego mieszkańców. Sytuacja taka ma miejsce w przypadku krajów takich jak Rosja i Niemcy⁷. Innymi słowy: o ile w odbiorze Polaków czy Czechów Szwajcarzy, Austriacy i Niemcy kierują się raczej stereotypami zakodowanymi we własnej kulturze, to w postrzeganiu przez nich Rosjan pojawia się większa „rosjocentryczność”, tendencja do przypisywania temu narodowi cech, z którymi utożsamiają się sami Rosjanie.

Dziennikarze niemieccy są często postrzegani jako liderzy niemieckiego, a często wręcz i europejskiego dyskursu⁸ o Europie. Refleksję tę potwierdzają m.in. wnioski z badań przeprowadzonych po 2013 r. w Niemczech przez Agnieszkę Szymańską. Wskazują one, że ludzie mediów wykazują daleko idące przywiązanie do projektu europejskiej integracji⁹. Konstatacja ta jest natomiast ważna o tyle, że to właśnie dziennikarze są – również we własnym mniemaniu – „tą instancją w procesie komunikacji społecznej, która [decyduje] o doborze tematyki przekazu w mediach” i wpływa na kształtowanie niemieckiej i międzynarodowej opinii publicznej¹⁰. Determinantą prasowego *agenda setting* jest – w ujęciu dziennikarzy badanych przez Szymańską – „zimnowojenna”

⁶ *Ibidem*, s. 66–70.

⁷ *Ibidem*, s. 71.

⁸ Termin „dyskurs” w niniejszej monografii definiowany i traktowany będzie w nawiązaniu do terminologii stosowanej przez Michela Foucaulta w pracach takich jak *Archeologia wiedzy*. Pojmuję go jako całokształt relacji, względnie „jedność konstytuującą dany zbiór wypowiedzi”. Zgodnie ze słowami Foucaulta: „Analiza pola dyskursywnego [...] ma [...] uchwycić wypowiedź w szczupłości i jednostkowości zdarzenia, określić warunki jej istnienia, oznaczyć jak najdokładniej jej granice; ustalić współzależności sytuujące ją wobec innych wypowiedzi, z którymi może się wiązać, wreszcie wskazać, jakie formy wypowiedzania wyklucza. Trzeba pokazać, dlaczego dana wypowiedź nie może być inna niż jest, w czym inne wypowiedzi wyklucza, w jaki sposób zajmuje pośród nich – i w stosunku do nich – pozycję, której żadna inna zająć by nie mogła”. Dlatego „jeżeli wydzielamy [...] moment zdarzenia dyskursywnego [...] to [...] zdobywamy w ten sposób pewność, iż nie odnosimy owego momentu do czynników syntetyzujących, czysto psychologicznych [...] i że możemy uchwycić inne formy regularności, inne typy stosunków. Będą to stosunki między wypowiedziami [...], między [...] grupami wypowiedzi [...] wreszcie, stosunki pomiędzy wypowiedziami lub grupami wypowiedzi a zdarzeniami zupełnie innej natury (technicznej, ekonomicznej, społecznej, politycznej)”. Michel Foucault, *Archeologia wiedzy*, tłum. A. Siemek, Warszawa 2002, s. 31–33.

⁹ Agnieszka Szymańska, *Europa dziennikarzy. Dyplomacja mediów i (post)narodowa Europa w świetle wypowiedzi niemieckich dziennikarzy prasowych*, Kraków 2016, s. 266.

¹⁰ *Ibidem*, s. 260–261.

mentalność Niemców i innych zachodnich Europejczyków, w których opinii „Europa kończy się troszkę na wschód od Berlina”¹¹. Z drugiej strony, media niemieckojęzyczne bywają narażone na liczne polemiki, a nawet pomówienia właśnie z powodu wyrażanego na ich łamach stosunku wobec Rosji, w tym w ostatnich latach – wobec kryzysu na Ukrainie¹².

Z dużą dozą pewności można założyć, że obraz Rosji w mediach zachodnich, w tym niemieckojęzycznych, warunkowany jest wyznacznikami takimi jak zaszczości historyczne, stereotypizacja i naturalna dla twórców i odbiorców tego typu przekazów schematyczność oglądu. Wpływ tych czynników na medialny wizerunek Rosji obserwuje się niezależnie od koniunktury politycznej, choć intencyjność, np. klisz pojęciowych, zależy wprost od bieżących stosunków Rosji z Zachodem. Do celów badawczych związanych z analizą prezentowanych w pracy wizerunków medialnych należy m.in. określenie komponentów obrazu Rosji w niemieckojęzycznych środkach masowego przekazu, diagnoza pojawiających się tam treści w zależności od medium, analiza wizerunków polityków kształtujących dyskurs publiczny oraz stosowanych w obrębie wspomnianego dyskursu form przekazu.

„W ujęciu Chanana Naveha – pisze Agnieszka Szymańska – na jakość relacji wzajemnych mediów i polityki w wymiarze międzynarodowym wpływ ma sześć zmiennych: ustrój komunikacji politycznej, polityka medialna rządu, warunki ekonomiczne funkcjonowania mediów, struktura rynku mediów, zakres typowych funkcji mediów oraz czynniki atrakcyjności medialnej”¹³. Co więcej, zgodnie z modelem Naveha media uczestniczą w każdym z etapów konstytuowania się polityki zagranicznej, a sami politycy w wysokim stopniu uwzględniają w swoich działaniach przekaz zarówno mediów krajowych, jak i zagranicznych. Media są zatem istotnym aktorem w procesie międzynarodowej komunikacji politycznej. W ślad za tym założeniem idzie również definicja zjawiska dyplomacji mediów przyjęta przez Jyotikę Ramaprasad. Zgodnie z nią prasa i ogólnie media odgrywają zróżnicowaną rolę w międzynarodowej polityce, zależnie od tego, czy ich udział jest aktywny, czy pasywny, zamierzony czy nie, postrzegany jako nikły czy doniosły¹⁴.

Na podstawie wywiadów z niemieckimi dziennikarzami prasowymi Szymańska doszła do wniosku, że w niemieckim dyskursie europejskim występuje zjawisko dyplomacji mediów. Wynikać ma to z faktu, że niemieckojęzyczne publikacje medialne mają znaczenie dla polityków krajowych i zagranicznych,

¹¹ *Ibidem*, s. 244–245.

¹² *Ibidem*, s. 246.

¹³ *Ibidem*, s. 265–266.

¹⁴ *Ibidem*.

budząc ich żywe reakcje, a także są ważne dla audytoriów zagranicznych. Dyskurs mediów często bezpośrednio przebija się do dyskursu polityki, ponieważ publikacje medialne są przytaczane i cytowane przez polityków w debatach publicznych, a nawet zdarza się, że stanowisko określonego medium traktowane jest przez partnerów zagranicznych jako równoznaczne ze stanowiskiem niemieckiego rządu¹⁵.

W tym miejscu chciałabym powrócić do pytania zamieszczonego w tytule wprowadzenia do niniejszej monografii i postawić szereg dalszych znaków zapytania, z którymi zamierzam mocować się w kolejnych rozdziałach mojej pracy. Media – odzwierciedlają czy kształtują postawy społeczne? Dziennikarskie, w tym satyryczne, niemieckocentryczne obrazy Rosji – jakie naprawdę są? Skąd biorą się między nimi różnice? Czy i jaki wywołują społeczny rezonans? Jakie debaty związane z Rosją toczą się obecnie w niemieckojęzycznym dyskursie medialnym, jakie zaś w obrębie niemieckojęzycznego spektrum jego odbiorców? Czym różnią się niemieckojęzyczne dyskursy medialne od innych dyskursów zachodnioeuropejskich? Jaka rola przypada w nich Rosji w zestawieniu z niemieckojęzyczną debatą toczącą się wokół innych państw i problemów? Dlaczego warto owe dyskursy studiować?

W pierwszej kolejności pragnę zwrócić uwagę na niemieckojęzycznych autorów trzech publikacji książkowych powstałych niedługo przed aneksją Krymu przez Rosję i wkrótce po niej, by na ich przykładzie unaocznic najbardziej rozpowszechnione – jak sądzę – w niemieckim kręgu kulturowym obrazy Rosji, uwzględniając ich różne „odslony” metodologiczne i światopoglądowe.

Co z tą Rosją? Erik Albrecht o zagrożeniach autorytarnych

Erik Albrecht to urodzony w 1979 r. w Akwizgranie dziennikarz Deutsche Welle, aktywny w radiu, prasie i telewizji, wieloletni korespondent DW w Rosji i na Ukrainie. Jest autorem trzech książek: *Die Meinungsmacher. Journalistische Kultur und Pressefreiheit in Russland* (2008), *Putin und sein President* (2011) oraz *Die heimlichen Revolutionäre: wie die Generation Y unsere Welt verändert* (2014). W dwóch pierwszych Albrecht omawia – na przykładzie relacji na szczytach władzy oraz warunków pracy rosyjskich dziennikarzy – zagrożenia dla Rosji, jakie niesie ze sobą brak odcięcia się od tradycji autorytarnych, oraz blokady, jakie napotykają ludzie i instytucje dążące do stworzenia w tym kraju społeczeństwa obywatelskiego na wzór zachodni.

¹⁵ *Ibidem*.

Z kolei trzecia książka prezentuje poglądy autora odnoszące się do kwestii bardziej uniwersalnych, takich jak stosunek do przedstawicieli własnego pokolenia – młodych Europejczyków tworzących tzw. potajmną rewolucję. Na bazie studiów socjologicznych i wywiadów w pracy tej przedstawiony został empatyczny portret „pokolenia Y”, pragmatycznie przystosowującego się do przemian w dobie globalnej niepewności. To pokolenie nowych mediów masowych, postrzegające pracę i czerpanie radości z życia, podobnie jak bezpieczeństwo i potrzebę samorealizacji, jako dopełniające się wartości życiowe; to ludzie niezainteresowani polityką, w których życiu nie ma miejsca na wielkie idee i dalekosiężne koncepcje społeczno-polityczne.

Trudno nie odnieść wrażenia, że diagnozy te wpisują się w nurt rozważań odzwierciedlających współczesny dyskurs liberalny, głoszony w imieniu i w obronie uniwersalnych wartości wypracowanych w świecie Zachodu i ważnych z punktu widzenia społeczeństwa otwartego.

Claus Leggewie w obronie Europy

Claus Leggewie (ur. 1950) to udzielający się często jako publicysta były dyrektor prestiżowego Instytutu Nauk o Kulturze w Essen, współredaktor czasopisma „Blätter für deutsche und internationale Politik”, będący autorem kilkunastu książek, w tym głośno komentowanych monografii-esejów, takich jak *Amerikas Welt. Die USA in unseren Köpfen* (2000), *Das Ende der Welt, wie wir sie konnten: Klima, Zukunft und die Chancen der Demokratie* (2009), *Anti-Europäer. Breivik, Dugin, al-Suri & Co.* (2016) i *Europa zuerst! Eine Unabhängigkeitserklärung* (2017).

W pracy *Anti-Europäer* Leggewie prezentuje dyskurs o Rosji przez pryzmat europejskich lęków związanych ze współczesnym wzrastaniem w siłę skrajnych ruchów prawicowych, w ramach których dochodzić ma do równoległego ataku na nasz kontynent (aliansu?) rosyjskich Eurazjatów, takich jak Aleksander Dugin, morderców-zamachowców, takich jak Anders Breivik, i dżihadystów pod wodzą Syryjczyka Abu Musabiego al-Suri. Kontrowersyjny, ekscentryczny politolog Dugin, zaprezentowany w książce jako „ideolog Putina”, zostaje w niej odmalowany w równie mrocznych barwach i z udziałem tak samo jednoznacznych uczuć, co dwaj pozostali, *notabene* faktycznie mający krew na rękach, bohaterowie.

By lepiej zrozumieć charakter reprezentowanego przez Leggewie światopoglądu, w tym poglądów na temat Rosji, należy jednak pochylić się również nad resztą przytoczonych przeze mnie prac oraz nad innymi faktami z życia i działalności wspomnianego politologa. Nie tylko napisał on książkę poświęconą zagrożeniom związanym ze światową hegemonią USA oraz lekceważeniem postępujących z winy człowieka zmian klimatu, lecz czynnie wspiera

antyglobalistyczną organizację Attac. Nie tylko pisze o konieczności proklamowania przez Europejczyków „deklaracji niepodległości”, lecz od lat jest członkiem niemieckiej Rady ds. Migracji. Co więcej, Leggewie sam określa siebie – przedstawiciela pokolenia '68 – jako zwolennika tzw. trzeciej drogi. Fakty te dają istotny kontekst jego wypowiedziom na temat współczesnych ruchów prawicowych w Rosji, pokazują bowiem, iż wydarzenia w tym kraju politolog postrzega przez pryzmat rozważań odnośnie do przyszłości naszego kontynentu i naszej planety, odnośnie do powiązanych ze sobą, globalnych, gospodarczych i kulturowych zagrożeń.

Hannes Hofbauer: Rosja – historia demonizacji

Hannes Hofbauer (ur. 1955) to pochodzący z Wiednia i zarządzający tamtejszym wydawnictwem Promedia Verlag płodny publicysta, pisujący m.in. do czasopism „Neues Deutschland”¹⁶ i „Junge Welt”, miesięcznika „analyse & kritik” oraz kwartalnika „Hintergrund”. Jest autorem książek takich jak *Verordnete Wahrheit, bestrafte Gesinnung. Rechtsprechung als politisches Instrument*¹⁷ (2011), *Die Diktatur des Kapitals. Souveränitätsverlust im postdemokratischen Zeitalter*¹⁸ (2014) oraz *Feindbild Russland. Geschichte einer Dämonisierung*¹⁹ (2016).

Książka *Feindbild Russland*, podobnie jak jego inne wspomniane wyżej prace, wpisuje się w nurt lewicowego, krytycznego dyskursu wymierzonego w zachodni system-świat (mówiąc językiem Immanuela Wallersteina) i jego kulturowy imperializm. Drugą cechą charakterystyczną twórczości Hofbauera jest szczególne zainteresowanie kwestiami społecznymi, politycznymi i gospodarczymi związanymi z Europą Wschodnią. Zainspirowany ideami i metodologią lewicowych klasyków myśli ekonomicznej, takich jak – obok Wallersteina – Fernand Braudel czy André Gunder Frank, pisarz nie ukrywa demaskatorskiego, krytycznego podejścia, polegającego na śledzeniu zjawiska zależności, imperializmu i indoktrynacji, mającego miejsce w relacjach (peryferyjnego) Wschodu z (hegemonicznym) Zachodem. W pracach Hofbauera można również dopatrzeć się przyświecającego im celu w postaci przeprowadzenia metadyskursu, wiwisekcji własnych światopoglądowych założeń i własnego kulturowego dziedzictwa związanego *nomen omen* z historią globalizacji, wspieranej przez agresywny kapitalizm, a także – dostrzec argumenty

¹⁶ „Neues Deutschland” to niemiecki dziennik socjalistyczny (takie określenie pojawia się również w stopce pisma), będący współczesną kontynuacją dawnego organu prasowego SED (rządzącej partii komunistycznej w NRD).

¹⁷ *Nakazana prawda, ukarana uczciwość. Sądownictwo jako instrument polityczny.*

¹⁸ *Dyktatura kapitału. Utrata suwerenności w epoce postdemokratycznej.*

¹⁹ *Wrogi obraz Rosji. Historia demonizacji.*

na rzecz promowania przez Zachód, w ramach swoistego zadośćuczynienia, tzw. polityki uznania i aktywnego multikulturalizmu.

Już pobieżny rzut oka na bogatą niemieckojęzyczną literaturę ostatnich lat poświęconą „kwestii rosyjskiej” wskazuje, że dominują w niej dwie perspektywy poznawcze: liberalna (antyautorytarna) i lewicowa, w znacznym stopniu dopatrująca się wielorakich skaz nie (ewentualnie: nie tylko) w rzeczywistości Rosji, lecz (również) w Niemczech (Austrii itd.), Europie, na Zachodzie. Podejście to jest w mojej opinii wartościowe o tyle, że oferuje bardziej holistyczne spojrzenie, wychodzące poza założenia „racji stanu”, państwocentryzm i ciasny narodowy (europejski) partykularyzm.

W poniższych rozważaniach pragnę zarysować założenia teorii stosunków międzynarodowych, które można zaaplikować w celu nakreślenia szerszego – niż tylko ten związany z dyskursem medialnym – kontekstu pozwalającego badać relacje Rosji z niemieckim obszarem kulturowym, Europą, Zachodem. Na potrzeby niniejszego opracowania skupię się na tzw. ujęciach postpozytywistycznych, w szczególności zaś na ustaleniach badaczy-konstruktywistów w dziedzinie wzajemnie oddziałujących na siebie czynników, jakimi są: tożsamość, kod kulturowy, polityka.

Wschód–Zachód: teorie polityczne a tożsamość

Zgodnie z definicją Richarda Herrmanna tożsamość można analizować, biorąc pod uwagę trzy związane z nią aspekty: ludzi (kategorię członków i nieczłonków wspólnoty), normy i wartości wspólnoty (jej cechy normatywne i atrybuty) oraz relacje z Innymi²⁰. Dyskurs tożsamościowy ujawnia jednocześnie obraz Ja oraz Innych, przy czym charakter relacji między nimi ma przybierać różne formy: od ambiwalencji do uznania, od stygmatyzacji do otwartej wrogości, zaś Inni mogą zyskiwać (lub tracić) na istotności, w zależności od kontekstu. „Inni” jako ważny punkt odniesienia pojawiają się często w czasach kryzysu, a wraz z jego końcem mogą czasowo odchodzić do lamusa²¹. Można pokusić się o twierdzenie, że skoro relacyjna konstrukcja Ja powstaje za sprawą negatywnej opozycji wobec Innych, Ja staje się tym wyrazistsze, im bardziej opozycja ta jest radykalna²².

Również teoria tożsamości społecznej (*Social Identity Theory* – SIT, tu: TTS) głosi, że każda jednostka pragnie mieć pozytywny wizerunek siebie i stara się go osiągnąć albo poprzez identyfikację z grupą, albo korzystnie porównując

²⁰ Daniela Chalaniova, *op. cit.*, s. 10.

²¹ *Ibidem*, s. 12.

²² *Ibidem*.

siebie jako członka grupy z przedstawicielami innych grup. Przenosząc wspomnianą teorię na płaszczyznę stosunków międzynarodowych, konstruktywiści dowodzą więc, że o ile jednostki chcą pozytywnej tożsamości dla grup, których są częścią, to liderzy polityczni dążą do wykreowania pozytywnej tożsamości rządzonych przez siebie państw²³.

W psychologii istnieje jednak również zjawisko autonegacji, związane z wytworzeniem tożsamości negatywnej, poniżającej Ja i afirmującej Innych. Na gruncie polityki fenomen ten można opisać za pomocą idei autonegatywizmu²⁴ oraz przemocy symbolicznej jako drodze prowadzącej do wspomnianej autonegacji jednostek, narodów czy państw. Ostatnie z przytoczonych pojęć można zdefiniować jako zakamuflowany mechanizm podtrzymywania systemu władzy poprzez „przekazywanie czy wręcz narzucanie przez państwo dominujące państwu podporządkowanemu obcych mu systemów ideologicznych, doktrynalnych, aksjologicznych czy nawet normatywnych”²⁵.

Z pojęciem autonegatywizmu współgra koncepcja tzw. samokolonizacji, którą badacze kultury wiążą czasami z refleksją dotyczącą tożsamości kulturowej państw i narodów naszej części kontynentu. Przykładowo, bułgarski historyk Alexander Kiossev twierdzi, że kultury Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej są „niewystarczająco odległe i niezależne, aby oprzeć się wpływowi kultur dominujących, zbyt im bliskie, aby zachować swój partykularyzm, ale również zbyt silne i odrębne, aby zostać całkowicie wchłonięte, dlatego w efekcie zmuszone [są] do samo-kolonizacji”²⁶. Podobny tok argumentacji formułuje Jan Sowa, który zauważa, że „do większości krajów regionu Europy Środkowo-Wschodniej można odnieść diagnozę, iż ich [...] identyfikacja symboliczna, »ideał ja«, czyli to miejsce, z którego wspomniane państwa mogą być uznane za pożądany wzór, leży w Europie Zachodniej, w związku z czym jest zgodna z koncepcją samokolonizacji”²⁷.

Zdaniem Kiosseva koncepcję samokolonizacji można zastosować w odniesieniu do społeczeństw, które uległy potędze kulturowej Europy (Zachodu) bez inwazji i podboju kolonialnego. Okoliczności historyczne wspomniane

²³ Alfred Evans, *Ideological Change under Vladimir Putin In the Perspective of Social Identity Theory*, „Demokratizatsiya: The Journal of Post-Soviet Democratisation” 2015, nr 23 (4), s. 403.

²⁴ Roman Bäcker, *Nietradycyjna teoria polityki*, Toruń 2011, s. 158–167.

²⁵ Marek S. Szczepański, *Pokusy nowoczesności. Polskie dylematy rozwojowe*, Katowice 1992, s. 20, za: Andrzej Zybertowicz, *Przemoc i poznanie. Studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń 1995, s. 41.

²⁶ Jan Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Kraków 2011, s. 24.

²⁷ *Ibidem*, s. 373–374.

społeczności przekształciły w pozakolonialne „peryferia” i w „pobocznych obserwatorów” wielkiej historii, którzy dobrowolnie wchłonęli podstawowe wartości Europy kolonialnej, uznając jej wyższość kulturową. W różnych epokach państwa Europy doszukiwały się Inności to w Imperium Osmańskim, to w Nowym Świecie i innych zamorskich koloniach, w „dzikusach” i „barbarzyńcach”, w „zupełnie obcych” cywilizacjach i w „prymitywnych kulturach”. Wspomniane odległe i egzotyczne wizje nie dotyczyły jednak, lub dotyczyły w mniejszym stopniu, niewielkich, peryferyjnych quasi-narodów Europy Środkowo-Wschodniej. W opinii Europejczyków narody te nie były bowiem wystarczająco odległe kulturowo, a przez to egzotyczne, by dać asumpt do zaznania zakazanych przyjemności i przygód, jakie oferowały zamorskie kolonie. Dlatego wiedza na ich temat była niewielka, zaś wyobrażenia rozmyte i nieostre, ambiwalentne i z reguły prześmiewcze²⁸.

W tym miejscu warto rozważyć odpowiedź na pytanie, czy zjawisko autonegatywizmu i przemocy symbolicznej można odnieść do wielowiekowych relacji Rosja–Zachód. Na rzecz wspomnianej tezy przemawia szereg faktów, które zarysuję w rozważaniach poniżej, zaś w sposób bardziej kompletny w kolejnych rozdziałach niniejszej monografii.

Większość historyków potwierdza, że na przestrzeni wieków Europa była dla Rosji głównym punktem odniesienia, tzw. Innym²⁹. To właśnie Europa tworzyła coraz to nowe formy aranżowania ładu politycznego, Rosja zaś nie mogła tak po prostu ich ignorować. Była zmuszona do reakcji przez sam fakt uczestniczenia w systemie państw.

Jurij Łotman zauważył, że w Rosji, podobnie jak w innych krajach znajdujących się w sytuacji strukturalnego zacofania w stosunku do innych państw tworzących ład międzynarodowy, inicjuje się co jakich czas grę w „doganianie”³⁰. Pragnienie, by uczynić z Rosji „normalny kraj” – tzn. państwo narodowe w europejskim tego słowa znaczeniu – stanowiło nieodłączny element postulatów związanych z westernizacją. Próby „doganiania” spotykają się z kolei nieuchronnie z reakcją nacjonalistycznych elit, które bez trudu znajdują w przedstawicielach nieelitarnych mas sprzymierzeńców w sprzeciwie wobec zmian i w imię ochrony tego, co rodzime³¹. Zgodnie ze wspomnianą ideą

²⁸ Alexander Kiossev, *The Self-Colonizing Metaphor*, online: monumenttotransformation.org/atlas-of-transformation/html/s/self-colonization/the-self-colonizing-metaphor-alexander-kiossev.html (dostęp: 05.02.2020).

²⁹ Iver B. Neumann, *Russia's Europe, 1991–2016: inferiority to superiority*, „International Affairs” 2016, nr 92, s. 1396.

³⁰ *Ibidem*, s. 1397.

³¹ *Ibidem*.

nacjonalistyczną Rosja zawsze była i zawsze powinna być wyjątkową, jedyną w swoim rodzaju imperialną potęgą³².

Dylematy tożsamościowe Rosjan związane z relacją wobec fantazmatycznego „centrum cywilizacji”, jak Europę Zachodnią nazywa Jan Sowa, znalazły odzwierciedlenie m.in. w sporze między słowianofilami i okcydentalistami. Sowa stwierdza, że spór ten oznaczał dylemat: „swoje czy obce (czy sensowniejsza jest identyfikacja symboliczna z wzorcami własnej kultury czy też lepiej przenieść ją na kulturę obcą, ale pod wieloma względami wyżej rozwiniętą?)”³³. Wspomniany badacz podkreśla również po części okrutny charakter owego dylematu, ponieważ „pomimo gospodarczej i kulturowej (ale już nie militarnej) słabości Rosji w porównaniu z Zachodem Europy [...] posiadała [ona] swoje własne wzory organizacji społecznej, kulturowej i politycznej [...], które z powodzeniem przechodziły konfrontację z wzorami zachodnimi”³⁴.

Odległość kulturową, która obecnie oddziela zachodnich Europejczyków, w tym wypadku Niemców, Austriaków i Szwajcarów, od Rosjan, można wyrazić, przytaczając wiele społeczno-ekonomicznych wyznaczników, w tym miejscu jednak ograniczę się tylko do kilku:

- Percepcja korupcji (w skali 1–100: im wyższy wskaźnik, tym niższy odczuwany poziom korupcji; dane z 2017 r.): Szwajcaria – 85; Niemcy – 81; Austria – 75; Rosja – 29³⁵.
- *The Global Gender Gap Index* (w skali 0–1: im wyższy wskaźnik, tym mniejszy poziom nierówności płci; dane z 2017 r.): Niemcy – 0,778; Szwajcaria – 0,755; Austria – 0,709; Rosja – 0,696³⁶.

³² *Ibidem*, s. 1391.

³³ Jan Sowa, *op. cit.*, s. 375–376.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Indeks postrzegania korupcji (CPI) publikowany jest od 1995 r. corocznie przez Transparency International. Szereguje on kraje według poziomu korupcji w sektorze publicznym, ustalonego na podstawie ocen ekspertów i badań opinii publicznej. CPI określa korupcję jako nadużycie władzy publicznej dla osobistych korzyści, pomija natomiast kwestię korupcji w sektorze prywatnym. Dla porównania, CPI dla Polski wyniósł w 2017 r. 60; *Corruption Perceptions Index 2017*, online: www.transparency.org/news/feature/corruption_perceptions_index_2017#table (dostęp: 31.07.2018).

³⁶ Raport Global Gender Gap (GGG) został po raz pierwszy opublikowany w 2006 r. przez Światowe Forum Ekonomiczne. Tworzony w jego ramach indeks klasyfikuje kraje według różnic w sytuacji kobiet i mężczyzn pod względem przewidywanej długości życia, możliwości edukacyjnych, a także perspektyw uczestnictwa w życiu politycznym i gospodarczym. Trzynastą z czternastu zmiennych użytych do utworzenia indeksu pochodzi z publicznie dostępnych „twardych danych” pozyskiwanych przez organizacje międzynarodowe, takie jak Międzynarodowa Organizacja Pracy, Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju i Światowa Organizacja Zdrowia. Według danych z 2017 r.

- *Human Development Index* (w skali 0–1: im wyższy wskaźnik, tym wyższy poziom rozwoju społecznego; dane z 2015 r.): Szwajcaria – 0,939 (trzecie miejsce na świecie); Niemcy – 0,926 (czwarte miejsce na świecie); Austria – 0,893; Rosja – 0,804³⁷.
- Autorytaryzm (*Power Distance Index*; w skali 1–120: im wyższy wskaźnik, tym wyższy poziom dystansu władzy): Austria – 11; Szwajcaria – 34; Niemcy – 35; Rosja – 93³⁸.
- Niezależność (*Individualism Index*; w skali 1–100: im wyższy wskaźnik, tym wyższy poziom indywidualizmu): Szwajcaria – 68; Niemcy – 67; Austria – 55; Rosja – 39³⁹.

GGG dla Polski wynosi 0,728; *The Global Gender Gap Report 2017*, online: www3.weforum.org/docs/WEF_GGGR_2017.pdf (dostęp: 31.07.2018).

³⁷ Wskaźnik rozwoju społecznego (HDI) to statystyczny złożony wskaźnik oczekiwanej długości życia, wykształcenia i dochodu na mieszkańca, który służy do klasyfikowania krajów według czterech poziomów rozwoju społecznego. Kraj osiąga tym wyższy wskaźnik HDI, im większa jest w nim oczekiwana długość życia, a także im wyższy poziom wykształcenia oraz dochodu narodowego brutto na mieszkańca mierzonego według parytetu siły nabywczej. HDI dla Polski wyniósł w 2016 r. 0,855; *Human Development Report 2016*, online: hdr.undp.org/sites/default/files/2016_human_development_report.pdf (dostęp: 31.07.2018).

³⁸ Wskaźnik dystansu władzy (PDI) definiowany jest jako stopień, w jakim szeregowi członkowie danej organizacji lub grupy (np. członkowie rodziny, narodu, obywatele danego państwa) akceptują i oczekują nierównego podziału władzy. Wyższy stopień wspomnianego wskaźnika wskazuje, że w danym środowisku istnieje jasno określona i egzekwowana hierarchia. Niższy stopień omawianego wskaźnika oznacza, że społeczność badana wykazuje skłonności egalitarne i tendencję do kwestionowania autorytetów. Wskaźnik PDI dla Polski to 68; *Power Distance Index*, online: clearlycultural.com/geert-hofstede-cultural-dimensions/power-distance-index/ (dostęp: 31.07.2018); *Country Comparison*, online: www.hofstede-insights.com/country-comparison/russia/ (dostęp: 31.07.2018).

³⁹ Wyodrębniony przez holenderskiego socjologa Geerta Hofstede wymiar zaprogramowania kulturowego nazwany wskaźnikiem indywidualizmu (IDV) bada stopień zintegrowania w grupy członków danego społeczeństwa. Jednostki nastawione indywidualistycznie cechuje skłonność do tworzenia luźnych więzi społecznych oraz do ograniczania poczucia wspólnoty do kręgu najbliższej rodziny. Kolektywizm cechuje natomiast te społeczeństwa, w których jednostki łączą silne, oparte na lojalności więzi w obrębie różnych grup społecznych, w pierwszej kolejności w ramach wielopokoleniowych rodzin. Wskaźnik indywidualizmu jest pozytywnie skorelowany ze zjawiskiem mobilności oraz z poziomem rozwoju społecznego. Wraz ze wzrostem dobrobytu w danym państwie jego obywatele stają się bardziej indywidualistyczni. Wskaźnik IDV dla Polski to 60; por. *Countries*, online: www.hofstede-insights.com/product/Pol.-countries/ (dostęp: 31.07.2018).

- Wolność słowa (*World Press Freedom Index*; w skali 1–100; im wyższy wskaźnik, tym niższy poziom wolności słowa; dane z 2018 r.): Szwajcaria – 11,27; Austria – 14,04; Niemcy – 14,39; Rosja – 49,96⁴⁰.

Powyższe przykłady nie są całościową diagnozą narodowych habitusów, pokazują jednak, że istnieją ważne wymiary społeczno-kulturowe, w których wymienione państwa można potraktować jako synekdochę szerszych całości cywilizacyjno-kulturowych i tym samym ilustracji różnic między Wschodem a Zachodem⁴¹.

Istotę dychotomii między krajami Europy Zachodniej (takimi jak Niemcy, Austria, Szwajcaria) i Wschodniej (takimi jak Rosja) można także próbować wyjaśnić, m.in. posługując się kategoriami obejmującymi typy myślenia politycznego. Jak zauważa Roman Bäcker, wszystkie kategorie rozumowania można usytuować pomiędzy biegunami dwóch logik: emanatystycznej i analitycznej, zaś typy myślenia politycznego na tak zarysowanym continuum należy uszeregować tak, by następowały w kolejności: totalitarna gnoza polityczna, fundamentalizm, myślenie wegetatywne i postplemienne, myślenie plemienne, religie i ideologie, wreszcie zaś – myślenie naukowe⁴². Idąc dalej, wspomniane kategorie można skorelować z czterema podstawowymi typami kultur politycznych. W ramach gnozy politycznej rozwijać się ma kultura totalitarna, myślenia wegetatywnego i postplemiennego – kultura wycofania, populizmu – kultura autorytarna, zaś „na myśleniu ideologicznym, religiach uniwersalnych oraz naukowym racjonalizmie” – kultura obywatelska⁴³.

Idąc tropem społecznych wskaźników przytoczonych wyżej oraz ogólnych prawidłowości związanych z istnieniem na naszym kontynencie społeczno-kulturowych dychotomii, można na przykładzie krajów takich jak Niemcy, Austria, Szwajcaria i Rosja przywołać kolejne zestawienie kontrastów: kultura obywatelska (kraje niemieckojęzyczne) – kultura autorytarna, wycofania, a nawet totalitarna (Rosja)⁴⁴.

⁴⁰ Indeks wolności prasy jest corocznym rankingiem krajów opracowywanym i opublikowanym przez organizację Reporterzy bez Granic. Określa on stopień wolności wypowiedzi, przysługującej dziennikarzom, agencjom prasowym i internautom w poszczególnych krajach, oraz wysiłki władz na rzecz poszanowania tej wolności. Raport częściowo opiera się na kwestionariuszu, który zawiera pytania dotyczące pluralizmu i niezależności mediów, zjawiska autocenzury, a także ram prawnych, w jakich funkcjonują dziennikarze. W 2018 r. wspomniany wskaźnik wyniósł dla Polski 26,59; 2018 *World Press Freedom Index*, online: rsf.org/en/ranking (dostęp: 31.07.2018).

⁴¹ Por. Jan Sowa, *op. cit.*, s. 474.

⁴² Roman Bäcker, *op. cit.*, s. 167.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ Por. *Ibidem*.

Tożsamość Zachodu i Wschodu

Również Andrzej Leder w rozważaniach dotyczących różnic tożsamościowych między narodami wschodniej i zachodniej części naszego kontynentu zwraca uwagę na dychotomiczność zachodzących tam przemian. Zauważa on, że w krajach Europy Zachodniej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych dwudziestego wieku doszło do unicestwienia tradycyjnej patriarchalnej strefy wyobraźniowej, jej kosztem nastąpiło jednak wzmocnienie „symbolicznych reguł systemu”. Leder, nawiązując do myśli Jacques’a Lacana, zauważa, że psychika istnieje po to, żeby chronić nas przed spotkaniem z tzw. realnym i robi to, posługując się systemem symbolicznym – logiką, językiem, prawem – który „zamienia niszczącą siłę realnego w znośne wyobrażenia” i „pozwala nam śnić takie istnienie, które nas chroni”⁴⁵. Podczas gdy wyobraźniowy system miał chronić jednostki przed przymusem „prawa znaczącego, symbolizacji, wartości”⁴⁶, to przewyciężenie go doprowadziło, paradoksalnie, „do coraz silniejszego obsadzenia represyjnego sumienia”; „dynamika rozprawy z wyobraźniowym, patriarchalnym ja idealnym Zachodu [...] doprowadziła do nasilenia się represyjności owej anonimowej, symbolicznej instancji, jaką jest ideał ja”⁴⁷, zaś owo „poczucie nasilania się dominacji [...] coraz bardziej represyjnej [...] instancji” dominuje w większości sfer życia pozornie permissywnego społeczeństwa Zachodu⁴⁸.

Odmierna sytuacja nastąpić miała w końcu XX w. we wschodniej części naszego kontynentu. Jak argumentuje Leder, mieszkańcy krajów postkomunistycznych, i to nie tylko w Rosji, lecz także chociażby w krajach bałtyckich czy w Polsce, nie doświadczyli podobnych przemian związanych z odejściem od czysto fantazmatycznej sfery wyobrażeń o tradycjonalistycznym i zaprawionym narodową megalomanią „ja idealnym” swoich narodów. Z tego powodu mają oni wciąż zmagać się z tzw. wyobrażonym, czyli niemającymi pokrycia w rzeczywistości nacjonalistycznymi iluzjami, a także żyć w stanie zbawiennego braku silnie ukształtowanego „ideału ja”, czyli sfery postulowanych uniwersalnych wartości, tzw. warstwy symbolicznej, aksjonormatywnej.

⁴⁵ Jak zauważa Jan Sowa, „kategorię »Realnego« należy zgodnie z intencją Lacana rozumieć [...] strukturalnie jako to, czego nie da się w żaden sposób dostrzec ani przedstawić w obrębie danego systemu (u Lacana symbolicznego, tutaj – społecznego i kulturowego), ale co jednocześnie pełni konstytutywną rolę w jego funkcjonowaniu jako całości”. Jan Sowa, *op. cit.*, s. 39; Andrzej Leder, *op. cit.*, s. 308.

⁴⁶ Andrzej Leder, *Figura ojca w polu podmiotowym Europy Zachodniej i postkomunistycznej*, [w:] *Polityczność psychoanalizy. Freud – Lacan – Žižek*, red. K. Kłosiński i D. Matuśzek, Katowice 2014, s. 144.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 145–146.

⁴⁸ *Ibidem*.

Zalety konstruktywizmu

Politolodzy, tacy jak Iver B. Neumann i Vincent Pouliot, przenoszą wspomniane konstatacje polityczne, psychologiczne, kulturowe i ekonomiczne na teorie dotyczące konstruktywistycznych metod wyjaśniania specyfiki relacji międzynarodowych⁴⁹. Zauważając, że wiele praktyk dyplomacji rosyjskiej postrzega się od wieków jako nie na miejscu, skandaliczne, niedopuszczalne⁵⁰, argumentują oni, że stabilność społeczna bierze się ze specyfiki politycznej agendy, konkretnie zaś – z habitusu, czyli „ucieleśnionych dyspozycji, które akumulowane są na przestrzeni dziejów i przenoszone w czasy współczesne”⁵¹. To właśnie zjawisko „ucieleśnionych dyspozycji” stanowi główny mechanizm związany z historyczną ciągłością w ramach *longue durée*. Efekty strukturalne przełożone na sferę działań, czy to w formie kontynuacji (którą podkreślają realisci), czy ewoluujących procesów (na co zwraca się uwagę w dyskursie konstruktywistycznym), wymagają istnienia swoistego „pasa transmisyjnego” na poziomie praktyk. Opierając się na założeniach socjologów polityki, w tym Pierre’a Bourdieu, można sformułować tezę o kluczowej roli odgrywanej przez habitus. Ma on bowiem charakteryzować się „względnością nieodwracalnością”, w obrębie której wszystkie stymulanty zewnętrzne

⁴⁹ Alexander Wendt teorię konstruktywizmu definiuje w następujący sposób: „Fundamentalną zasadą konstruktywistycznej teorii społecznej jest to, że ludzie podejmują działania wobec danych podmiotów [...], kierując się tym, co te podmioty ich zdaniem reprezentują. Państwa postępują odmiennie wobec wrogów niż przyjaciół, ponieważ wrogowie im zagrażają, przyjaciele zaś nie. Anarchia i dystrybucja władzy nie wystarczą, by rozróżnić przedstawicieli obu kategorii. [...] Dystrybucja władzy zawsze może wpływać na kalkulacje państw, ale sposób, w jaki są one przeprowadzane, zależy od intersubiektywnych postrzeżeń i oczekiwań, od »dystrybucji wiedzy«, która konstituuje wyobrażenia, jakie państwa mają o sobie i innych. [...] To właśnie kolektywne znaczenia tworzą struktury, które prowadzą nas do określonych działań. Uczestnicząc we wspólnocie kolektywnych znaczeń, każdy z aktorów nabywa konkretną tożsamość, czyli w miarę stabilny, specyficzny do odgrywanej roli całokształt oczekiwań i »wiedzy« na swój temat. [...] Państwo może mieć wiele tożsamości, jako »suweren«, »lider wolnego świata«, »potęga imperialna« itd. Przypisanie i przywiązanie do poszczególnych utożsamień ulegają zmianie, jednak każda tożsamość działa jako nieodłączna społeczna definicja danego aktora, ugruntowana na teoriach, jakie poszczególni aktorzy wyznają na swój temat i które tworzą społeczną strukturę świata”. Alexander Wendt, *Anarchy is What States Make of It: The Social Construction of Power Politics*, „International Organization” 1992, t. 46, nr 2, s. 396–398. Wszystkie tłumaczenia cytatów w książce, jeżeli nie zaznaczono inaczej, w tłumaczeniu moim – M.Ż.

⁵⁰ Iver B. Neumann, Vincent Pouliot, *Untimely Russia: Hysteresis in Russian-Western Relations over the Past Millennium*, „Security Studies” 2011, nr 20, s. 105.

⁵¹ *Ibidem*, s. 136.

i warunkujące doświadczenia postrzegane są stale przez pryzmat kategorii „skonstruowanych” już za sprawą wcześniejszych doświadczeń⁵².

Z historycznego punktu widzenia – zauważają Pouliot i Neumann – zachowanie „nie na miejscu” rzadko kiedy działało na korzyść Rosji. Państwu temu wciąż brakowało (i brakuje) *ars in veniendi* – czyli zdolności do prowadzenia gry na własną korzyść dzięki zrozumieniu reguł grupowych oraz społecznych „pre-dyspozycji” innych aktorów⁵³. Rosyjskie pojmowanie polityki oraz tożsamość kulturowa nie pomagają w znalezieniu wspólnego pola symbolicznego, wspólnego habitusu, w relacjach z Zachodem.

Za przykład posłużyć mogą wypowiedzi wpływowego współczesnego politologa Andrieja Tsygankova. W swojej książce, opublikowanej w przededniu rosyjskiej operacji na Krymie, zauważa, że głównym „kodem kulturowym”, przez którego pryzmat należy patrzeć na determinanty rosyjskiej polityki zagranicznej, jest honor. Badacz ten argumentuje, że to właśnie honor leży u podstaw idei wolności duchowej, silnego państwa i doboru tzw. sojuszników kulturowych Rosji. Gdy w przeszłości jej wizja rzeczywistości była uznawana przez państwa Zachodu, miało to skutkować współpracą, gdy natomiast Zachód jej nie honorował, wówczas prowadziło to albo do politycznej bezbronności Rosji, gdy poziom społecznej legitymizacji jej systemu politycznego był niski, albo do asertywności Rosji, gdy poziom ten był wysoki. Przytoczone rozważania wpisują się tym samym w dyskurs, jaki głoszą teoretycy konstruktywizmu. Zgodnie z nim państwa, które zdobyły sobie międzynarodowe uznanie, są skłonne do współpracy, nieuznawane i słabe – do bierności, natomiast nieuznawane i silne – do agresji⁵⁴. Samo jednak postawienie przez Tsygankova diagnozy nie oznacza jeszcze, że na jej bazie zachodnia opinia publiczna potraktuje politykę Rosji jako czynioną *bona fide*.

Z pewnością jednak, jak pragnę udowodnić w kolejnych rozdziałach swojej pracy, podejście badawcze związane z konstruktywistycznym modelem poznania (KMP) stanowi inspirującą podbudowę refleksji na temat wieloaspektowych dychotomii w relacjach Rosji z krajami niemieckiego obszaru językowego (i szerzej – z Zachodem). KMP stwierdza bowiem, „że to, co postrzegamy jako rzeczywistość, konstytuowane (czy konstruowane) jest w ramach uregulowanych kulturowo praktyk społecznych, w tym poznawczych, a prawdziwość naszych przekonań zależy od kontekstu społecznego, w jakim one występują”⁵⁵.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ *Ibidem*, s. 137.

⁵⁴ Iver B. Neumann, *Which Honor?* [recenzja książki: Andrei P. Tsygankov, *Russia and the West from Alexander to Putin: Honor in International Relations*, Cambridge 2012], „International Studies Review” 2013, nr 15, s. 620.

⁵⁵ Andrzej Zybertowicz, *op. cit.*, s. 157.

„Dla konstruktywizmu – zauważa Andrzej Zybertowicz – poznanie to dialog kultur, ale także konflikt, zderzenie kultur, to gra kulturowa, toczona w obrębie kultury z innymi kulturami lub fragmentami kultur za pomocą środków samej kultury”⁵⁶. Współczesny ład światowy stwarza dla konstruktywistów płodne badawcze perspektywy ze względu na istniejącą obecnie wielość kanałów dostępu do wiedzy-władzy, brak hierarchii problemów, zasadniczo małą istotność kwestii związanych z siłą militarną oraz duże znaczenie *agenda setting* (ustalania „porządku dnia”)⁵⁷.

Ze względu na poziom analizy można wyróżnić konstruktywizm systemowy, poziomu państwa oraz holistyczny. „Pierwszy nurt – jak zauważa Jacek Czaputowicz – sytuuje czynnik sprawczy w [...] strukturze systemu międzynarodowego”, drugi – kluczową rolę przypisuje procesom wewnątrzpaństwowym, które „toczą się niezależnie od oddziaływania środowiska międzynarodowego”, natomiast podejście holistyczne uwzględnia w równym stopniu oba wspomniane uwarunkowania⁵⁸. Obecnie w obrębie stosunków międzynarodowych aktorzy międzynarodowi przestali stanowić główny obiekt badań, a ich miejsce zajęła kwestia tożsamości tych aktorów oraz procesy dyskursywne prowadzące do jej konstrukcji⁵⁹. Centralny filar analizy dyskursu stanowi relacja między „tekstem” a „kontekstem”⁶⁰, przy czym „tekst”, zgodnie z tzw. ujęciem pragmatycznym Austina, powinien być postrzegany jako „producent” rzeczywistości⁶¹.

Dużą popularnością w obrębie konstruktywistycznych teorii stosunków międzynarodowych cieszy się obecnie tzw. nowy niemiecki idealizm, bazujący w znacznym stopniu na filozofii Jürgena Habermasa. Myśl ta, stosowana m.in. w badaniach dotyczących światowej opinii publicznej⁶², oscyluje wokół triady: akt komunikacji, perswazja i zracjonalizowany konsensus⁶³, a zainspirowani

⁵⁶ *Ibidem*, s. 157.

⁵⁷ Chris Brown, *Rules and Norms in a Post-Western World*, [w:] *On Rules, Politics and Knowledge. Friedrich Kratochwil, International Relations and Domestic Affairs*, red. O. Kessler, R.B. Hall, C. Lynch, N. Onuf, Basingstoke 2010, s. 224.

⁵⁸ Jacek Czaputowicz, *Wprowadzenie. Potencjał konstruktywizmu w wyjaśnieniu integracji europejskiej*, [w:] *Zastosowanie konstruktywizmu z studiach europejskich*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2016, s. 13.

⁵⁹ Luísa Godinho, *Discourse and International Relations: A Theoretical and Methodological Approach*, „*Observare*” 2016–2017, t. 7, nr 2, s. 6.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 8.

⁶¹ *Ibidem*, s. 10.

⁶² Jens Steffek, *Norms, Persuasion and the New German Idealism in IR*, [w:] *On Rules, Politics and Knowledge. Friedrich Kratochwil, International Relations and Domestic Affairs*, red. O. Kessler, R.B. Hall, C. Lynch, N. Onuf, Basingstoke 2010, s. 201.

⁶³ *Ibidem*, s. 200.

nią badacze dowodzą, że kontestacja i deliberacja mogą prowadzić do perswazyj, ta zaś do kompromisu, który z kolei umacnia legitymizację⁶⁴.

Habermas zauważa konstruktywną moc tkwiącą w wyuczonych skłonnościach do samokrytycyzmu i autorefleksji, obecną w społeczeństwach zachodnich. Mówiąc o współczesnych zadaniach filozofii, konstatuje, że może ona czuć się „utwierdzona przez [...] moralny punkt widzenia, z którego nowoczesne społeczeństwa poddawane są krytyce przez ich własne ruchy społeczne” oraz że afirmatywnie może się ona odnosić „tylko do potencjału negacji, który ucieleśnia się w społecznych tendencjach do surowej samokrytyki”⁶⁵. Z wyraźną aprobatą zauważa on również, że sprawiedliwość polityczna mocno ugruntowana w wymiarze moralnym „nie potrzebuje już wsparcia ze strony religijnych czy metafizycznych obrazów świata”, gdyż znajduje oparcie w medium prawa⁶⁶. Z kolei badacze polemizujący z Habermasem zwracają uwagę, że w rzeczywistości międzynarodowej znaczenie norm bywa kontestowane i jest w dużym stopniu zależne od kontekstu; w odwołaniach do norm istotną rolę odgrywają czynniki strategiczne; rozprzestrzenianie się i internalizacja norm mogą zaś następować w inny sposób niż poprzez perswazję⁶⁷.

Co rozważania te wnoszą do badań na temat relacji Zachodu z Rosją? Zakładając, że jednostki mogą stworzyć sieć wspólnie podzielanych poglądów, o ile zaangażują się we wzajemnie interakcje przez dłuższy okres, udział w procesie globalizacji lub europeizacji raczej nie prowadzi do harmonizacji norm w perspektywie krótko- lub średniofalowej. Wbrew oczekiwaniom liberałów, nawet elity obejmujące ruchy społeczne stale zaangażowane w kontakty międzynarodowe nie tworzą wspólnie uznawanych interpretacji norm⁶⁸. Tymczasem niezależnie od tego, czy jest sens mówić o możliwości zaistnienia *de facto* „przyjaźni między narodami”, czy co najwyżej o wspólnocie wartości i częściowo wspólnych, częściowo rozbieżnych interesach, można bez wątpienia skonstatować, że „pozytywny, stabilny i bezpieczny emocjonalny związek może rozwinąć się jedynie wtedy, gdy nie bazuje on na skrajnie wypaczonych i zarazem »skamieniałej« percepcji innych narodów, lecz na owocnych wysiłkach na rzecz zrozumienia całej złożoności problematyki z nimi związanej”⁶⁹.

⁶⁴ Antje Wiener, *Normative Baggage in International Encounters: Contestation all the Way*, [w:] *On Rules, Politics and Knowledge*. Friedrich Kratochwil, *International Relations and Domestic Affairs*, red. O. Kessler, R.B. Hall, C. Lynch, N. Onuf, Basingstoke 2010, s. 203.

⁶⁵ Jürgen Habermas, *Uwzględniając Innego. Studia do teorii politycznej*, tłum. A. Romaniuk, Warszawa 2009, s. 107.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 107.

⁶⁷ Jens Steffek, *op. cit.*, s. 201.

⁶⁸ Antje Wiener, *op. cit.*, s. 211.

⁶⁹ Peter Brandt, *op. cit.*, s. 58.

Niemcy, Austria, Szwajcaria: dlaczego warto badać niemieckojęzyczne dyskursy

Potrzebą rozliczeń za zbrodnie III Rzeszy, popełnione nade wszystko w imię ideologii, można tłumaczyć to, że – jak zauważa Barbara Urban – tamtejsze środowisko naukowe otwarte jest na „podejście uwypuklające znaczenie czynników niematerialnych w aktywności państw w relacjach międzynarodowych”⁷⁰. Niemieccy badacze postrzegają też rolę komunikacji – języka i dyskursu – jako czynników będących nośnikami idei. Zainteresowanie tożsamością, normami oraz sposobami komunikacji znalazło z kolei odzwierciedlenie w nowej tożsamości zjednoczonych Niemiec jako państwa zakotwiczonego w Europie i współuczestniczącego w procesie jej dalszej integracji⁷¹.

Doświadczeniami z nazizmem można tłumaczyć powojenną obawę Niemców przed ewentualną nową dyktaturą oraz „skłonność do interpretowania różnorodnych form ucisku jako zwiastunów nowego faszyzmu”⁷², w tym – ujawniony zwłaszcza w latach sześćdziesiątych – sprzeciw wobec własnych ojców, burżuazji, starych elit oraz lewicową fascynację marksizmem, oferującym „model alternatywnego społeczeństwa, sensownej utopii”⁷³.

W odniesieniu do polityki zagranicznej Niemiec po roku 1990 często pojawia się teza o tzw. utracie orientacji (*Orientierungslosigkeit*)⁷⁴. Przełożyło się to m.in. na fakt, że w końcu lat dziewięćdziesiątych XX w. wysiłki na rzecz uczyńnienia z Niemiec gracza światowego w dziedzinie interwencji kryzysowych napotykały rozliczne przeszkody. Brak konsensusu politycznego elit na poziomie międzypartyjnym i międzyministerialnym, „fragmentacja” instytucjonalna oraz niewystarczające wsparcie materialne znajdują wyraz w często niedoprecyzowanej i niepewnej polityce zagranicznej⁷⁵.

Niemcy są jedynym krajem w UE, ONZ i OBWE, którego historia stanowi przykład tego, jak pozytywną rolę w budowaniu demokracji i rządów prawa odegrać mogą narzucone „siły zewnętrzne” (np. program denazyfikacji po drugiej wojnie światowej) oraz wewnętrznie stymulowane mechanizmy

⁷⁰ Barbara Urban, *Przydatność niemieckiego konstruktywizmu do badania integracji europejskiej*, [w:] *Zastosowanie konstruktywizmu z studiach europejskich*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2016, s. 73.

⁷¹ *Ibidem*, s. 74.

⁷² Norbert Elias, *Rozważania o Niemcach. Zmaganie o władzę a habitus narodowy i jego przemiany w XIX i XX wieku*, tłum. R. Dziargwa, J. Kałużny, I. Sellmer, Poznań 1996, s. 354.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ Katy A. Crossley-Frolick, *Domestic Constraints, German Foreign Policy and Post-Conflict Peacebuilding*, „German Politics and Society” 2013, t. 31, nr 3 (108), s. 66.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 46.

związane transformacją (czego przykładem było ponowne zjednoczenie Niemiec). Z drugiej strony jednak – w znacznym stopniu zapewne właśnie ze względu na nauki płynące z historii – państwo to unika odwoływania się do tychże doświadczeń i promowania ich np. w ramach międzynarodowych debat nad rozwiązywaniem konfliktów⁷⁶.

Co z tego wynika? Historia, polityka i tożsamość Niemców rzutuje na obecność licznych ambiwalencji w ich relacjach z jakże ważnym dla nich dawnym sąsiadem i partnerem intelektualnym, jakim jest Rosja.

Wybór Austrii i Szwajcarii jako pozostałych krajów, których dyskursy medialne pragnę prześledzić, nie jest już zrozumiały sam przez się. Niemniej jednak również on jest nieprzypadkowy. Po pierwsze, trzy omawiane państwa tworzą wspólnotę niemieckiego obszaru językowego i, szerzej, kulturowego. Łączą je także więzy historyczne, granice, wreszcie zaś – obustronny przepływ ludzi, mitów, symboli, idei. Po drugie, każde z wymienionych państw wyróżnia się tym, iż zajmuje inną, specyficzną pozycję w obrębie jednoczącej się Europy. Niemcy – jako siła napędowa integracji, Austria – jako jej obstruktor, Szwajcaria zaś – niezależny, dobrze przystosowany outsider. Po trzecie, w każdym z omawianych państw Rosja obsadzana była na przestrzeni wieków w odmiennej roli-odśłonie Innego.

Przewodnik po książce

Podzielam opinię badaczy takich jak Iver B. Neumann, Wenke Crudopf i wielu innych, że Rosja, niewypierająca się swej „inności”, groźna, tajemnicza i fascynująca, jest dla ludzi Zachodu klasycznym obrazem Obcego. Zarówno na Zachodzie, jak i w Rosji, w dyskursie literackim i filozoficznym przeważają wizje tego kraju jako Innego, przestrzeni wyobrażonej, na której skomasowało się wszystko, co obce, psychopatyczne, groźne⁷⁷. Iver B. Neumann, politolog, antropolog społeczny i rosjoznawca z Uniwersytetu w Oslo, zauważył:

Przykład Rosji daje interesujący wgląd we wciąż niedostatecznie zbadane kwestie związane z tożsamością europejską. Niezależnie jakie praktyki społeczne konstituowały daną epokę, czy miały one charakter religijny, cielesny, intelektualny, społeczny, militarny, polityczny, gospodarczy, czy jeszcze inny, Rosja była nieodmiennie widziana jako przykład odstępstwa od reguł. [Na] przestrzeni pięciuset lat tworzenia dzieł literackich o Księstwie Moskiewskim, Rosji i ZSRR po angielsku, niemiecku, francusku i duńsku [...] dość konsekwentnie przedstawiano Rosję jako kraj, który dopiero jest poskramiany i cywilizowany, kraj, który dopiero stał się uczestnikiem polityki europejskiej,

⁷⁶ *Ibidem*, s. 45.

⁷⁷ Wenke Crudopf, *Russland-Stereotypen in der deutschen Medienberichterstattung*, „Arbeitspapiere des Osteuropa-Instituts der Freien Universität Berlin” 2000, z. 29, s. 28.

dopiero stał się częścią Europy. Co więcej, od czasów oświecenia zaczął być postrzegany jako uczeń: pilny (w oficjalnej myśli oświeceniowej), sprowadzony na złą drogę (w alternatywnych przekazach tej epoki), leń, który odmawia nauki (oficjalny dyskurs XIX w.), wagarowicz (wiek XX), wreszcie zaś jako zdolny, lecz krnąbrny uczeń (w czasach obecnych). Z tego powodu nie dziwi, że w ciągu ostatnich [...] lat główną metaforą, używaną w europejskich dyskursach o rosyjskiej polityce i ekonomii jest metafora okresu przejściowego. Ambivalencja związana z europejskością Rosji nie powinna być więc analizowana z punktu widzenia geografii, jak to zwykle ma miejsce, lecz w wymiarze czasowym, zgodnie z którym Rosja to kraj postrzegany stale jako znajdujący się właśnie na jakimś etapie europeizacji⁷⁸.

Myśl o nakreśleniu obrazów Rosji zarysowanych pod kątem refleksji o tym kraju jako przestrzeni wyobrażonej, na której skumulowały się zachodnioeuropejskie imaginacje, fobie, fantazje dotyczące Innych, przyświecała mi jako motyw przewodni, łączący wszystkie rozważania zawarte w niniejszej monografii. By osiągnąć ten cel, skoncentrowałam się jednak tylko na wycinkowym, wyselekcjonowanym materiale badawczym, pozwalającym prześledzić niemieckojęzyczny dyskurs medialny dotyczący Rosji na przestrzeni ostatnich dwustu lat. Pod tym właśnie kątem poddałam analizie główne przedstawienia wizualne oraz strategie narracyjne obecne w niemieckich, austriackich i szwajcarskich dyskursach prasowych w odniesieniu do Rosji w XIX i XX w., a także miejsce zajmowane przez ten kraj w niemieckojęzycznych dyskursach historycznych, w tym medialnych, w XXI w.

Rozdział pierwszy niniejszej monografii opisuje nade wszystko cechy dystynktywne obrazu Rosji w dziewiętnastowiecznym dyskursie satyrycznym. Kolejne podrozdziały zawierają analizę ikonograficznych reprezentacji państwa carów w niemieckiej i szwajcarskiej prasie satyrycznej w latach 1848–1914 (podrozdział 1.1.); wizerunek Rosji w mitach narodowych Bułgarów i Serbów zestawiony z obrazem tego kraju obecnym w niemieckojęzycznej karykaturze dotyczącej Bałkanów doby *belle époque* (podrozdział 1.2.); wreszcie zaś podobieństwa i różnice w dyskursie naukowym i prasowym na temat Austrii i Rosji, tworzonym przez dziewiętnastowiecznych komentatorów w ramach refleksji dotyczącej założeń ideologicznych Wystawy Światowej w Wiedniu w 1873 r. (podrozdział 1.3.).

Rozdział drugi omawia wybrane dyskursy medialne związane ze Związkiem Radzieckim i Rosją w wieku XX. Przedstawiony zostaje w nim obraz Rosji obecny w propagandzie państw centralnych w okresie I wojny światowej (podrozdział 2.1.); wizerunek Kraju Rad w prasie satyrycznej Republiki Weimarskiej

⁷⁸ Iver B. Neumann, *Russia as Europe's Other*, referat zaprezentowany na *Second Pan-European Conference in International Relations*, Paryż (13–16 września 1995), online: www.eui.eu/RSCAS/WP-Texts/96_34.pdf, s. 2 (dostęp: 10.09.2009).

(podrozdział 2.2.) oraz w propagandzie nazistów (podrozdział 2.3.); a także wizerunek ZSRR we wschodnio- i zachodnioniemieckiej karykaturze doby zimnej wojny (podrozdział 2.4.). Ostatnia część rozdziału przedstawia natomiast – w ramach egzemplifikacji zagadnień związanych ze stereotypem Wschodu obecnym w krajach niemieckiego obszaru językowego – „rosjocentryczną” analizę odbioru opowieści z getta oraz tzw. powieści rosyjskich Szaloma Asza w Niemczech i Austrii do 1938 r. (podrozdział 2.5.).

Ostatni, trzeci rozdział książki punktuje z kolei najistotniejsze cechy dyskursu na temat Rosji, wyłaniającego się w ramach toczonych współcześnie debat historycznych, utrzymanych nade wszystko w duchu idei *Vergangenheitsbewältigung*. Poddaję w nim analizie kolejno motyw krzywdy i winy obecny w niemieckiej i austriackiej polityce pamięci o drugiej wojnie światowej (podrozdział 3.1.) oraz motyw Rosji Putina jako państwa mogącego służyć z jednej strony za ostrzeżenie, z drugiej zaś – za cywilizacyjny wzór, widoczny na łamach prasy niemieckiej i austriackiej po roku 2000 (podrozdział 3.2.).

O metodzie

W książce zdecydowałam się odnieść do teorii, metod i narzędzi badawczych wykorzystywanych w medioznawstwie i nauce o stosunkach międzynarodowych oraz szerzej – na styku, czy też niejako na przejściu, nauk humanistycznych i społecznych. Metoda ilościowa, pod postacią ilościowej analizy zawartości treści, znalazła zastosowanie szczególnie w podrozdziałach 1.1. i 2.5., poświęconych dyskursowi medialnemu w Szwajcarii i w Austrii. Stanowi ona również punkt wyjścia do interpretacji i analiz jakościowych, obecnych w każdym z podrozdziałów pracy.

Poczynając od rudymentalnych i zmierzając ku bardziej złożonym metodom i narzędziom badań, skupiałam się kolejno na treści analizowanych tekstów i obrazów oraz na dekodowaniu ich semiotyki, włączając aspekt aksjologiczny, odzwierciedlony w symbolach kolektywnych, słowach kluczowych i powracających przedstawieniach wizualnych⁷⁹. W dalszej kolejności podjęłam się próby rekonstrukcji tzw. tekstowego obrazu świata, czyli wskazania na panujący w danym zespole tekstów „pogląd na temat istnienia i funkcjonowania poszczególnych składników świata”, ich hierarchii i związków oraz wzajemnych proporcji⁸⁰.

⁷⁹ Por. Wojciech Kajtoch, *Badanie aksjologicznego wymiaru języka prasy*, [w:] *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*, red. A. Szymańska, M. Lisowska-Magdziarz i A. Hess, Kraków 2018, s. 18–25.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 32.

Wnioski wyciągnięte na bazie analizy treści stały się z kolei podstawą do sformułowania dalszych, tym razem szerzej ukontekstowanych tez, w obrębie krytycznej analizy dyskursu. Obejmuje ona refleksje biorące pod uwagę czynniki takie jak społeczny kontekst, dynamika relacji władza–wiedza oraz zjawisko intertekstualności badanych przekazów. Zawarta w pracy analiza obejmuje więc problematykę struktury i organizacji retorycznej poszczególnych omawianych dyskursów⁸¹.

Z kolei na „wyższej” płaszczyźnie badań odwołuję się do założeń dotyczących analizy komparatystycznej – w postaci dokonywanych przeze mnie porównań poszczególnych dyskursów politycznych związanych z Rosją w mediach niemieckich, austriackich i szwajcarskich.

Inspiracje

Temat przewodni niniejszej monografii wynika z faktu zainspirowania się przeze mnie dociekaniem szeregu politologów, medioznawców i historyków zajmujących się problematyką wzajemnego postrzegania Rosji i krajów Zachodu. Nazwiska większości wspomnianych badaczy przywołane już zostały na wcześniejszych stronach niniejszej monografii, zaś ich pełna lista, łącznie z tytułami najbardziej pomocnych dzieł, została wyszczególniona na końcu. W tym miejscu pragnę natomiast wyrazić szacunek wobec poszczególnych autorów, na których obszerny dorobek będę powoływać się w kolejnych rozdziałach, za ich dokonania w dziedzinie studiów nad niemieckojęzyczną satyrą i karykaturą (Angelika Plum⁸², Ann Taylor Allen⁸³, Günther Mahal⁸⁴, Andreas Moser⁸⁵), propagandą (William Coupe, David Welch⁸⁶, Edmund Dmitrów⁸⁷, Klaus Waschik⁸⁸, Paweł

⁸¹ Por. Gillian Rose, *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, tłum. E. Klekot, Warszawa 2010, s. 189–199.

⁸² Angelika Plum, *Die Karikatur im Spannungsfeld von Kunstgeschichte und Politikwissenschaft: Eine ikonologische Untersuchung zu Feindbildern in Karikaturen*, Aachen 1998.

⁸³ Ann Taylor Allen, *Satire and Society in Wilhelmine Germany: 'Kladderadatsch' and 'Simplicissimus'*, Lexington 1984.

⁸⁴ Günther Mahal, *Eher Pinsel als Stift. Russland und die Russen in Karikaturen deutscher Zeichner 1870–1917*, [w:] *Russen und Russland aus deutscher Sicht. 19./20. Jahrhundert: Von der Bismarckzeit bis zum Ersten Weltkrieg*, t. 4, red. M. Keller, München 2000.

⁸⁵ Andreas Moser, *Land der unbegrenzten Unmöglichkeiten. Das schweizer Russland- und Russenbild vor der Oktoberrevolution*, Zürich 2006.

⁸⁶ David Welch, *The Third Reich. Politics and Propaganda*, London, New York 1993.

⁸⁷ Edmund Dmitrów, *Obraz Rosji i Rosjan w propagandzie narodowych socjalistów 1933–1945. Stare i nowe stereotypy*, Warszawa 1997.

⁸⁸ Клаус Вашик, *Метаморфозы зла: немецко-русские образы врага в плакатной пропаганде 30-50-х годов*, [w:] *Образ врага*, red. Л. Дыдков, М. Конрадова, Москва 2005, s. 191–229.

Brudek⁸⁹, Vinicius Liebel⁹⁰), niemieckim dyskursem prasowym w XXI w. (Elena Chernenko⁹¹, Annabelle Ahrens i Hans-Jürgen Weiss⁹²) i myślą polityczną dotyczącą relacji krajów niemieckiego obszaru językowego z Rosją (Lev Kopelev, Mechthild Keller⁹³, Wenke Crudopf⁹⁴, Peter Collmer⁹⁵, Troy Paddock⁹⁶, Arkadiusz Stempin⁹⁷, Vladislav Belov i Igor Maximytchev⁹⁸).

Studia nad dyskursem satyrycznym, odzwierciedlonym w karykaturze, są stosunkowo młodą dziedziną badań, niewątpliwie jednak płodną, jeśli chodzi o wkład, jaki wnosi ona w wiedzę dotyczącą podłoża i sposobów utrwalania stereotypów i uprzedzeń etnicznych w relacjach międzynarodowych. Ciekawy interdyscyplinarny projekt dotyczący „obrazów Innych” w naszej części Europy zainaugurował w 2009 r. zespół etnologów z Polski, Węgier i Estonii⁹⁹. Biorąc za punkt wyjścia interesującą mnie tu problematykę rosyjską, na uwagę zasługują też m.in. badania nad wizerunkiem „rosyjskiego niedźwiedzia” w karykaturze zachodniej, prowadzone od lat przez Andrzeja

⁸⁹ Paweł Brudek, *Rosja w propagandzie niemieckiej podczas I wojny światowej w świetle „Deutsche Warschauer Zeitung”*, Warszawa 2010.

⁹⁰ Vinicius Liebel, *Die Politische Karikatur im „Stürmer“*. Eine dokumentarische Bildinterpretation, „Zeitschrift für Qualitative Forschung” 2010, t. 11.

⁹¹ Елена Черненко, *Образ постсоветской России в немецком еженедельном иллюстрированном журнале „Шпигель” (источниковедческое исследование)*, Москва 2009.

⁹² Annabelle Ahrens, Hans-Jürgen Weiss, *The Image of Russia in the Editorials of German Newspapers (2001–2008)*, [w:] *Constructing Identities in Europe. German and Russian Perspectives*, red. Reinhard Krumm, Sergei Medvedev, Hans-Henning Schröder, Baden-Baden 2012, s. 147–169.

⁹³ *Russen und Russland aus deutscher Sicht: West-östliche Spiegelungen*, red. L. Kopelew i M. Keller, t. 1–4, München 1985–2006.

⁹⁴ Wenke Crudopf, *op. cit.*

⁹⁵ Peter Collmer, *Die Schweiz und das Russische Reich 1848–1919. Geschichte einer europäischen Verflechtung*, Zürich 2004.

⁹⁶ Troy Paddock, *Creating the Russian Peril: Education, the Public Sphere, and National Identity in Imperial Germany, 1890–1914*, Rochester, New York 2010.

⁹⁷ Arkadiusz Stempin, *Sojusznicy. Od Fryderyka i Katarzyny Wielkiej do Merkel i Putina*, Warszawa 2016.

⁹⁸ Владислав Белов, Игорь Максимычев, *Образ современной России в Германии*, Москва 2010.

⁹⁹ Efektem ich współpracy stał się trzytomowy cykl prac poświęcony karykaturom etnicznym: *Images of the Other in Ethnic Caricatures of Central and Eastern Europe*, red. D. Demski i K. Baraniecka-Olszewska, Warsaw 2010; *Competing Eyes: Visual Encounters With Alterity in Central and Eastern Europe*, red. D. Demski, I. Sz. Kristof i K. Baraniecka-Olszewska, Budapest 2013; *War Matters. Constructing Images of the Other (1930s to 1950s)*, red. D. Demski, L. Laineste, K. Baraniecka-Olszewska, Budapest 2015.

de Lazari i Olega Riabowa¹⁰⁰, a także rosyjskich historyków sztuki Andrieja Rossomachina i Denisa Chrustalewa¹⁰¹.

Należy także podkreślić prowadzone w ostatnich latach badania dotyczące specyfiki mediów oraz ich wpływu na dyskusje związane z kształtowaniem współczesnej tożsamości europejskiej. Co symptomatyczne, duże zainteresowanie i twórczy wkład we wspomnianą debatę przejawiają m.in. politologowie i medioznawcy z Polski¹⁰².

Wartość dodana: przekrojowość i interdyscyplinarność spojrzenia na Rosję

Oryginalność niniejszej monografii związana jest z zaproponowanym w niej przekrojowym spojrzeniem na dyskursywny obraz Rosji. Po pierwsze, cechuje ją wielorakość uzupełniających się spojrzeń. Badaniu poddano zarówno niemieckojęzyczną prasę opiniotwórczą i prasę polityczną spoza głównego nurtu, czasopisma satyryczne, pisma poświęcone sztuce i literaturze, jak również podręczniki do historii. Poza tym analizuję nie tylko ogólnie rozumiany wizerunek Rosji jako aktora na arenie międzynarodowej, lecz także wybraną problematykę szczegółową, dającą możliwość pogłębionego wglądu w omawiany dyskurs.

Temu właśnie służy m.in. osobny podrozdział poświęcony Wystawie Światowej w Wiedniu z roku 1873. Tekst ten omawia założenia ideologiczne, które legły u podstaw austriackiej i niemieckiej części ekspozycji – uwidocznione w symbolice pawilonów, rozwiązań architektonicznych, dzieł sztuki i innych artefaktów kulturowych – następnie zaś ekstrapoluje sformułowane konkluzje na rozważania bardziej ogólne, dotyczące tzw. idei rosyjskiej, zestawionej na zasadzie kontrastu z ideologią spajającą monarchię austro-węgierską. Właśnie tak zarysowany kontekst stanowi punkt odniesienia do analiz dotyczących recepcji ekspozycji rosyjskiej na łamach prasy austro-węgierskiej oraz na kartach niemieckojęzycznych monografii i broszur powstałych na zamówienie organizatorów wystawy.

¹⁰⁰ Andrzej de Lazari, Oleg Riabow, Magdalena Żakowska, *Europa i niedźwiedź*, Warszawa 2013; por. też: Andrzej de Lazari, Oleg Riabow, *Polacy i Rosjanie we wzajemnej karykaturze*, tłum. M. Żakowska, Warszawa 2008.

¹⁰¹ Są oni autorami całego cyklu książek poświęconych karykaturze brytyjskiej, w tym m.in. *Русская медведица, или Политика и похабство: опыт расшифровки английской гравюры*, С.-Петербург 2007.

¹⁰² Patrz m.in. *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*, red. A. Szymańska, M. Lisowska-Magdziarz i A. Hess, Kraków 2018; A. Szymańska, *op. cit.*; *Zastosowanie konstruktywizmu w studiach europejskich*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2016.

Analogiczny cel przyświecał mi, gdy zdecydowałam się włączyć do rozdziału drugiego podrozdział poświęcony recepcji w prasie austriackiej twórczości Szaloma Asza, żydowskiego pisarza, urodzonego w drugiej połowie XIX w. na terytorium ówczesnej Rosji. Odegrał on – jak starałam się dowieść – istotną rolę zarówno w kształtowaniu, jak i utwierdzaniu wizerunku Rosji i Rosjan w społeczeństwie Austrii. Stworzone przez Asza powieści, dramaty i opowiadania umożliwiły odwołanie społecznego i kulturowego kontekstu, związanego z ich powstaniem, stając się kontrapunktem do rozważań na temat różnic między typem tożsamości wschodnio- i zachodnioeuropejskiej. Ważną rolę w tworzeniu wizerunku Rosji przez Asza oraz w odbiorze jego dorobku w krajach takich jak Austria, odegrała także jego żydowska tożsamość. W twórczości pisarza, obejmującej pierwsze dziesięciolecie XX w., skupiła się jak w soczewce specyfika ówczesnych społeczeństw wschodniej Europy: piękno i gorycz życia mieszkańców gett, antysemityzm, dylematy związane z asymilacją, kontrast między luksusem nuworyszki a powszechną biedą, prześladowania polityczne, narastanie niepokojów społecznych, wreszcie zaś wzniosłość i gorycz rosyjskich rewolucji. Niepojęty Wschód, mroczna żydowskość, nade wszystko zaś mistyczna „dusza rosyjska” – to nie tylko leitmotywy przewijające się na kartach Aszowskich powieści, lecz również zbitki pojęciowe, które na długo, na dobre i na złe, naznaczyć miały umysły wschodnich i zachodnich Europejczyków. Casus Asza – jako po części współtwórca, po części zaś kodyfikatora wspomnianego myślowego kanonu – stanowi, moim zdaniem, trafną egzemplifikację recepcji twórczości literackiej wyrosłej w określonym kontekście kulturowym, w krajach o odmiennej specyfice, a także egzemplifikację tego, jak wspomniana twórczość filtrowana jest i zaszczepiana w świadomości obcych, w tym wypadku austriackich, odbiorców. Podrozdział analizujący eseje i recenzje sztuk, opowiadań i powieści Asza współgra tym samym z ząbującymi się chronologicznie rozważaniami z podrozdziałów wcześniejszych – poświęconych niemieckiej i austriackiej propagandzie czasów obu wojen światowych oraz ambivalentnej recepcji Kraju Rad w prasie Republiki Weimarskiej.

Po drugie, cechą wyróżniającą pracy jest jej stosunkowo długa perspektywa czasowa oraz zastosowane w niej ujęcie interdyscyplinarne. Postawiłam sobie za cel prześledzenie cech związanych z tzw. długim trwaniem, jak również mechanizmami ewolucji wizerunku Rosji w niemieckojęzycznym dyskursie medialnym na przestrzeni ponad stu pięćdziesięciu lat, między połową wieku XIX a okresem współczesnym. Wprawdzie w literaturze naukowej istnieje szereg znaczących prac poświęconych Rosji, obejmujących równie długi lub dłuższy zakres chronologiczny¹⁰³, dotyczą one jednak nie tyle obrazu Rosji w dyskursie

¹⁰³ Por. Iver Neumann, *Russia and the Idea of Europe: A Study in Identity and International Relations*, London 1996; *Russen und Russland aus deutscher Sicht: West-östliche*

medialnym, co jej wizerunku w zachodniej myśli politycznej i filozoficznej, ukazanego na wybranych przykładach. W literaturze przedmiotu nie było natomiast jak dotąd prac badających dyskursy medialne pod kątem wyrażanych za ich pośrednictwem teorii stosunków międzynarodowych, takich jak realizm, liberalizm i konstruktywizm.

Novum pracy jest także zawarte w niej ujęcie komparatystyczne. Podejście zaproponowane w niniejszej monografii, związane z zestawieniem dyskursów o Rosji, obecnych w Niemczech, Austrii i Szwajcarii – współistniejących, względnie przenikających się lub inspirujących wzajemnie, nie zostało jak dotąd, zgodnie z moją wiedzą, zastosowane w żadnej pracy naukowej poświęconej problematyce rosyjskiej.

Po trzecie, nowatorstwo pracy polega na specyficznie dobranym, nieeksplorowanym dotąd zestawie materiałów źródłowych. Przeprowadziłam kwerendę źródłową obejmującą kilkanaście książek i broszur powstałych na zamówienie organizatorów Wystawy Światowej w Wiedniu, pięć współczesnych podręczników do historii, nade wszystko zaś ponad sto tytułów prasowych, ze szczególnym uwzględnieniem prasy satyrycznej, wydawanej na przestrzeni ponad stu pięćdziesięciu lat w Niemczech, na obszarze Austro-Węgier i Austrii oraz w Szwajcarii¹⁰⁴. Przedmiotem analizy stało się około tysiąca pojedynczych artykułów prasowych oraz kilka tysięcy materiałów ikonograficznych (karykatur i rysunków propagandowych), osobiście zgromadzonych, wyselekcjonowanych i skatalogowanych przeze mnie. Co ważne, znacząca większość przebadanych materiałów wizualnych została wykorzystana jako materiał źródłowy po raz pierwszy właśnie na potrzeby niniejszej monografii.

Prezentowana książka stanowi pierwszą systematyczną analizę wizerunku Rosji w dziewiętnastowiecznej prasie austriackiej i szwajcarskiej¹⁰⁵. Jest ona także prawdopodobnie pierwszą pracą napisaną po drugiej wojnie światowej poświęconą wczesnej austriackiej recepcji twórczości Szaloma Asza. Niniejsza

Spiegelungen, red. L. Kopelew i M. Keller, t. 1–4, München 1985–2006; Martin Malia, *Russia under Western Eyes. From the Bronze Horseman to the Lenin Mausoleum*, Cambridge, London 1999.

¹⁰⁴ Kwerenda prasy niemieckiej objęła przedział czasowy: 1848–1991 (prasa satyryczna) oraz 2008–2018 (prasa opiniotwórcza oraz spoza głównego nurtu); kwerenda prasy austriackiej – lata 1873–1938 (prasa satyryczna, opiniotwórcza i spoza głównego nurtu) oraz 2008–2018 (prasa społeczno-polityczna); natomiast prasy szwajcarskiej – okres 1848–1900 (prasa satyryczna).

¹⁰⁵ Opracowania w formie książkowej doczekała się jak dotąd tylko problematyka satyrycznych obrazów Rosji w Szwajcarii w latach 1900–1917; autorem wspomnianego opracowania jest wymieniony wcześniej Andreas Moser (*Land der unbegrenzten Unmöglichkeiten. Das schweizer Russland- und Russenbild vor der Oktoberrevolution*, Zürich 2006).

monografia jest również pierwszym systematycznym opracowaniem zawierającym analizę współczesnych niemieckich i austriackich podręczników do historii pod kątem tego, jak na ich łamach prezentowana jest problematyka relacji Niemiec i Austrii z Rosją. O ile w literaturze naukowej w różnym kontekście omówiona została treść i wydźwięk ideologiczny zawarty w niemieckich podręcznikach do historii, to opracowania te nie poruszają jednak zagadnień wskazanych tutaj, zwłaszcza współczesnego spojrzenia na relacje III Rzeszy z ZSRR. Nie zetknęłam się również z żadnym opracowaniem naukowym omawiającym wizerunek ZSRR i Rosji w austriackich podręcznikach do historii. Równie pionierski charakter ma analiza porównawcza prasy niemieckiej i austriackiej, wydawanej w pierwszym i drugim dziesięcioleciu XXI w., pod kątem obecnych w niej dyskursów odnoszących się do postaci Władimira Putina oraz współczesnych rosyjskich koncepcji geopolitycznych.